

Antoni Kuczyński

Literatura zsyłkowa - czyli o oficynie wydawniczej "Biblioteka Zesłańca"

Niepodległość i Pamięć 2/1 (2), 217-222

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Antoni Kuczyński

Literatura zsyłkowa

- czyli o oficynie wydawniczej "Biblioteka Zesłańca"

Kiedy w czasach tzw. Polski Ludowej działalność wydawnicza związana z dziejami Polaków na Wschodzie napotykała na poważne ograniczenia spowodowane restrykcyjnymi zapisami wszechwładnej cenzury, na polskim horyzoncie edytorskim pojawiały się od czasu do czasu książki wydawane za granicznym kordonem, tj. we Francji i Wielkiej Brytanii, podejmujące problematykę zesłań i deportacji Polaków w głąb Związku Radzieckiego. Mimo celnych barier wydawnictwa te docierały do kraju i wchodziły w mniejszy lub większy obieg czytelniczy. Bogaci w życiowe doświadczenia zesłańcze Polacy pod wpływem tej niepożądaney literatury łagrowej sięgali nieraz za pióro by do rodzinnej szuflady włożyć opis ich losów z pobytu w łagrach Workuty, Norylska, Kołymy, Karagandy lub na *posieleniu* w tundrach i tajgach Sybiru czy stepach Kazachstanu.

Polska literatura zesłańcza jest czymś szczególnym w piśmiennictwie światowym i posiada swoją ponad dwuwiekową tradycję. W jej dziejach czas PRL-u był jakoby repliką czasu zaboru rosyjskiego, a właściwie jego czerwoną odmianą. W obu bowiem okresach książki opisujące dzieje zesłań na Syberię i w inne rejony rosyjskiego imperium z powodu patriotycznych bądź niewskazanych treści społecznych, były eliminowane z powszechnego obiegu i w większości ukazywały się poza terenem kraju. W czasach rozbiorów najczęściej takich tytułów ukazało się na terenie zaboru austriackiego, chociaż znane są także książki, np. *Opisanie zabajkalskiej krainy*, autorstwa Agatona Gillera, ukazujące się na terenie Niemiec. Bywały też przypadki wydawania zakazanych przez rosyjską cenzurę książek w oficynach francuskich, ot jak chociażby *Dziennik Józefa Kopcia*, który za udział w powstaniu kościuszkowskim zesłany został na odległą Kamczatkę. Rozważania nad tymi problemami pozostawiamy na uboczu, sygnalizując je jedynie gdyż pasują one do tak bliskich nam czasowo sytuacji literatury łagrowej w czasach PRL-u, która wydawana na Zachodzie docierała do nas przez graniczny kordon. Wprawdzie tu i ówdzie udawało się wydawcom krajowym nawiązywać do tej tematyki, że wymienimy tu dla przykładu książkę Władysława Jewsiewickiego zatytułowaną *Na syberyjskim zesłaniu*, (Warszawa 1959), Antoniego Kuczyńskiego, *Syberyjskie szlaki*, (Wrocław 1972) czy studium Henryka Skoka, *Polacy nad Bajkałem*, (Warszawa 1974), nie były to jednak ujęcia na tyle pełne aby można było mówić o wypełnieniu przez nich luki historiograficznej jaka istniała w naszych związkach ze wschodnim sąsiadem. Nie wypełniły jej także książki Zygmunta Łukawskiego zatytułowane *Historia Syberii* (Wrocław 1981) oraz *Ludność polska w Rosji 1863-1914*, (Kraków 1978). Jeśli prześledzimy daty ukazywania się wyżej wymienionych tytułów, to wyraźnie widać, iż sytuują się one w latach pewnych przełomów politycznych w PRL, które powodowały zelźnienie restrykcyjnych działań cenzury. Toż samo odnieść można także do powieści *Wielbłąd na stepie*, Jerzego Krzysztonia, nawiązującej do wojennych przeżyć autora z lat dzieciństwa, spędzonych w Kazachstanie. Nie można też pominąć książki Gabriela Brzęka, zatytu-

łowanej *Benedykt Dybowski. Życie i dzieło*, (Lublin 1981) oraz dwu interesujących monografii wybitnego znawcy wkładu Polaków w poznanie Syberii, Profesora Zbigniewa Wójcicka, zatytułowanych *Aleksander Czekanowski. Szkice o ludziach, nauce i przyrodzie na Syberii*, (Lublin 1982) i *Jan Czerski. Polski badacz Syberii*, (Lublin 1986) czy czekającej długo na wydanie książki A. Kuczyńskiego, zatytułowanej *Ludy dalekie a bliskie. Antologia polskich relacji o ludach Syberii*, (Wrocław 1989). Generalnie rzecz można iż czasy Polski Ludowej nie obdarzyły krajowego czytelnika wieloma książkami związanymi z dziejami Polaków na terenie Syberii, a te które się ukazały nie omawiały całości tego przeogromnego problemu. Zupełnie zaś w owych czasach nie ukazywały się w kraju książki wspomnieniowe związane z pobytem Polaków na Syberii, w Kazachstanie, na Dalekim Wschodzie i w innych rejonach ZSRR w okresie drugiej wojny światowej. Dopiero rozwój tzw. drugiego obiegu zapoczątkowany w latach osiemdziesiątych spowodował ukazanie się publikacji wspomnieniowych dotyczących zesłań i deportacji Polaków w głąb ZSRR w latach 1939-1946, w tym także konspiracyjnych wznowień książek, które wcześniej ukazały się na Zachodzie, np. *Na nieludzkiej ziemi*, Józefa Czapskiego, *Dzieje rodziny Korzeniewskich*, Czesława Miłosza, *W czterdziestym nas Matko na Sybir zesłali*, Jana Grossa i Ireny Grudzińskiej-Gross czy *Inny świat. Zapiski sowieckie*, Gustawa Herlinga-Grudzińskiego.

I chociaż prawdą jest, że kraj nasz bardzo szybko podniósł się z prochu komunistycznej klęski wydawniczej - o czym świadczy współczesny rozwój edytorstwa polskiego - to jednak tzw. literatura łagrowa w szerokim pojęciu tego słowa stanowi nadal wielki margines na listach ukazujących się publikacji. Początkowe zainteresowania wydawców - państwowych i prywatnych - tym rodzajem piśmiennictwa, w pewnym okresie końca lat osiemdziesiątych i początku lat dziewięćdziesiątych nawet bardzo intratnego, zmalały w okresie ostatnich trzech lat, nawet do tego stopnia, że duże oficyny wydawnicze, posiadające wieloletnią tradycję edyorską stronią od wydawania tytułów z tego zakresu, gdyż jest to przedsięwzięcie ze wszech miar deficytowe. Komercjalizacja rynku księgarskiego w naszym kraju spowodowała wyrzucenie na margines tych publikacji. Tak więc dawne zapisy cenzorskie zabraniające ukazywanie się tego typu literatury zastąpione zostały prawami ekonomicznymi wolnego rynku. Ot paradoks historii!

Mimo tego smutnego stwierdzenia, wynikającego przecież ze stanu faktycznego, od początku lat dziewięćdziesiątych powoli, acz nie bez trudności utrzymuje się na rynku wydawniczym oficyna "Biblioteka Zesłańca", istniejąca przy Zarządzie Głównym Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego we Wrocławiu. Jej powstanie wiąże się z inicjatywą konkursu na wspomnienia, materiały i dokumenty dotyczące zsyłek sowieckich ludności polskiej w głąb ZSRR w latach ostatniej wojny, ogłoszonego w styczniu 1988 r. przez dwumiesięcznik naukowo-literacki "Literatura Ludowa" (red. naczelny Prof. dr Czesław Hernas) i Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Pokłosie konkursu okazało się nadzwyczaj obfite. Jego organizatorzy otrzymali bowiem ponad 300 tekstów wspomnieniowych, a ponadto wiele dokumentów (zdjęcia, książeczki pracy, świadectwa szkolne, karty łagrowe itp.), które stanowią unikalny zbiór obrazujący polskie losy w okresie sowieckiej niewoli. Śmiało można powiedzieć, iż zainteresowanie konkursem było ogromne, wyrażało się ono licznie napływającą korespondencją dziękującą organizatorom za podjęcie tego przedsię-

wzięcia. Ale oprócz korespondencji napływały też konkursowe materiały, w sumie około 60 tysięcy stron maszynopisu dotyczących wielu aspektów życia na zesłaniu. Zbiór ten jest skrzętnie wykorzystywany przez badaczy, a ponadto stanowi podstawę książek wydawanych w oficynie "Biblioteka Zesłańca", której zasługi na polu dokumentowania dziejów Polaków na Wschodzie z roku na rok coraz bardziej utwierdzają się. Trudno byłoby zresztą przechodzić bez uznania obok interesującego dorobku tej oficyny, zwłaszcza iż jest on stale wzbogacany i pomnażany. Dostrzeżone to zostało po dwakroć przez Instytut Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku, który wyróżnił "Bibliotekę Zesłańca" specjalną nagrodą przyznaną corocznie z okazji listopadowej rocznicy Odrodzenia Państwa Polskiego. Zawsząd napływają też listy od byłych sybiraków z podziękowaniami za podjęty trud wydawniczy dokumentujący dzieje zesłań i deportacji Polaków w głąb ZSRR w okresie drugiej wojny światowej.

Formuła edytorska "Biblioteki Zesłańca" jest dość szeroka. Obejmuje bowiem ona książki wspomnieniowe związane z dziejami Polaków w ZSRR w okresie drugiej wojny światowej, książki antologiczne poświęcone zespołom łagierniczym jak np. Workuta, Norylsk, Tajszet, Kołyma, Karaganda i inne. Ponadto mieszczą się w jej planach tytułowych opracowania poświęcone ucieczkom z zesłania, losom polskich dzieci w ZSRR w okresie ostatniej wojny, dziejom Polaków w Kazachstanie i na Syberii. Seria uwzględnia również wydawanie źródeł, reprintów ważniejszych książek wspomnieniowych polskich zesłańców i badaczy Syberii z XIX wieku, monografii omawiających polskie dzieje za Uralem oraz monografii biograficznych poświęconych wyróżniającym się eksploratorom Syberii, jak np. Benedykt Dybowski, Aleksander Czekanowski, Jan Czerski, Józef Kowalewski, Bronisław Piłsudski, Wacław Sieroszewski.

W dotychczasowym dorobku oficyny jest już ponad 10 tytułów (nie mało to jak na dwuletni okres działalności), których kształt edytorski wyróżnia się czarno-białą tonacją pomysłowych okładek autorstwa artysty plastyka Waldemara Chwedczuka ze stylizowanym znakiem "BZ" stanowiącym swoisty sygnał plastyczny dla Czytelników, dowodzący iż pod tą firmą pojawia się następna książka. Zadomowienie się książek "Biblioteki Zesłańca" w obiegu czytelnicznym jest coraz wyraźniejsze. Dwie reprintowe pozycje: Zygmunta Librowicza, *Polacy w Syberii*, (Wrocław 1993, pierwsze wydanie w Krakowie w 1884 roku) oraz Michała Janika, *Dzieje Polaków na Syberii*, (Wrocław 1991, pierwsze wydanie w 1928 roku w Krakowie) rozeszły się całkowicie wypełniając w jakiś sposób znaczną lukę faktograficzną dotyczącą naszych odległych kontaktów z ziemią syberyjską, przypadającymi już na koniec XVII stulecia. Obie książki zaopatrzone zostały w kompetentne postłowie, komentujące nieraz zawarte w nich wiadomości z uwzględnieniem najnowszego stanu badań w tym zakresie. Obecnie redakcja czyni starania o reprintowe wydanie bardzo wartościowego dzieła Agatona Gillera, zatytułowanego *Opisanie zabajkalskiej krainy w Syberii*, które ukazało się w 1867 r. w wydawnictwie F.A. Brockhousa w Lipsku.

Dużą różnorodność problematyki zawierają książki wspomnieniowe Polaków deportowanych w okresie drugiej wojny światowej w głąb ZSRR. Nieprzeliczone są sprawy, na które wspomnienia te zwracają uwagę. Bo oto mamy w nich opis sytuacji społeczno-politycznej po wkroczeniu na Polskie Kresy Wschodnie Armii Czerwonej po 17 września 1939 r., są też opisy związane z masowymi deportacjami w roku 1940 i 1941, życiem w deportacyjnych

eszelonach, pracą na zesłaniu, życiem religijnym zesłańców, pożywieniem, prześladowaniami po zerwaniu paktu Majski-Sikorski, tworzeniem się Armii Polskiej pod dowództwem generała Władysława Andersa, losem polskich dzieci itp. Książki te mówią o ludzkich rzeczach spowodowanych zniewoleniem, tchną wielością realiów. Mówią i pouczają. Beznamiętnie, bez nienawiści, zwyczajnie. W każdym razie tematów tych nie podejmowano w naszej literaturze czasu PRL-u. Z tego samego źródła bierze też swój początek kwestia następną, mianowicie problem historiograficznej wartości tych opisów składających się na jedną wielką sagę o polskich losach w tajgach i tundrach Sybiru czy stepach Kazachstanu. Wszystkie te wspomnienia kończą się jakimiś rozstrzygnięciami - śmiercią najbliższych z głodu, chorób lub przerażających mrozów, wyjściem z nieludzkiej ziemi wraz z Armią Polską do Iranu, wędrówką przez Azję Mniejszą i Afrykę zakończoną powrotem do kraju, wojaczką w szeregach I Dywizji, ale i udziałem w walkach pod Monte Cassino, pracą w łagrach Workuty, Karagandy i innych, szykanami po powrocie do kraju. Każda z tych książek wspomnieniowych to jakby fragment większej, bardziej rozbudowanej i rozpisanej na więcej opracowań całości, a zarazem rzecz sama w sobie, zakończona i zamknięta. Dlatego książki te wywierają wrażenie na tych, którzy po nie sięgają by nieraz przypomnieć sobie własny zesłańczy los, by bliżej poznać los tych którzy już odeszli na wieczną wartę, by pełniej poznać historię stosunków polsko-sowieckich w okresie ostatniej wojny. Niektóre z tych książek "miały swoje losy" - habent sua fata libelli, w naszym kraju. Zanim ukazały się one drukiem krążyły nieraz w rękopisach wśród członków rodziny ich autorów, bliskich i znajomych. No cóż, nie mieli ich autorzy szczęścia, bo czasy były trudne, wszechwładna cenzura nie dopuszczała tej tematyki do publikacji. Tajono ją, tak jak tajono prawdziwy obraz naszej historii. Badania nad tymi zagadnieniami skazane były na nieistnienie, eliminowano je z prac studyjnych instytutów historycznych, z wykładów akademickich i nauki w szkole. W rodzinnym obiegu krążyły więc maszynopisowe wspomnienia z zesłania, pamiętniki z tamtych lat, relacje mniej lub bardziej pełne. Niektóre z nich powstały tuż po powrocie z niewoli, gdy pamięć przeżytych dni była świeża, wolna od zniekształceń związanych z upływem czasu. Niektóre natomiast powstały ex post, w trudnych latach przemilczania zjawiska masowych zesłań i deportacji Polaków w głąb ZSRR w okresie drugiej wojny światowej i pierwszych latach powojennych.

W sumie w ramach "Biblioteki Zesłańca" ukazało się 11 książek wspomnieniowych: S. Dakiniewicz, *Więzień P-303. Wspomnienia łagiernika*, Wrocław 1992; L. Dzięgieł, *Lwów nie każdemu zdrow*, Wrocław 1991; I. Haw, *Śladami Praojców. Wspomnienia z zesłania do ZSRR w latach 1939-1941*, Wrocław 1994; A. Janocha, *Pod opieką Matki Bożej. Wspomnienia Sybiraka 1939-1956*, Wrocław 1993; M. Lippóczy, *Zapiski z Gułagu*, Wrocław 1992; K. Kawecka, *Przez Sybir do Anglii*, Wrocław 1994; M. Niezgodna-Górska, *Dosyć nam Sybiru, dosyć Kazachstanu*, Wrocław 1994; Z. Orłowska, *Tajgo, pamiętna tajgo*, Wrocław 1991; L. Perepeczko, *W łagrach na saratowskim szlaku*, Wrocław 1993; J. Prorok, *Skazani na zagładę*, Wrocław 1991; A. Sobota, *W stepach Kazachstanu. Wspomnienia z lat 1939-1946*, Wrocław 1993. Redakcja posiada też przygotowane do druku kolejne publikacje stanowiące opis zesłańczych losów ich autorów. Ponadto oprócz wymienionych powyżej opracowań reprintowych, autorstwa M. Janika i Z. Librowicza oraz owych 11 książek wspomnieniowych, nakładem zesłańczej oficyny ukazała się pierwsza z zapowiadanych wcześniej książek po-

święconych wybitnym badaczom Syberii. Jest nią monografia Gabriela Brzęka, zatytułowana *Benedykt Dybowski. Życie i dzieło*, (Wrocław 1994), otwierająca cykl biograficzny, w którym jako kolejna pozycja ukaże się książka A. Kuczyńskiego, zatytułowana *Bronisław Piłsudski. Portret badacza i katorżnika*. Obie książki, tak jak i inne przewidziane w tym cyklu mają być swoistym pomnikiem pamięci wystawionym ludziom, którzy wnieśli niepomiaralny wkład w poznanie tajemnic sybirskiej ziemi i kultury jej tubylczych ludów.

Wreszcie wspomnieć trzeba o cyklu pamiętnikarskim. Otwiera go *Dziennik podróży Józefa Kopcia, brygadiera wojsk polskich...*, uczestnika powstania kościuszkowskiego zesłanego na odległą rubież azjatyckiego kontynentu, bo aż na Kamczatkę. Jest to pierwsze pełne wydanie tego pamiętnika, który w XIX stuleciu cieszył się wielką poczytnością i miał kilkanaście wydań, zawsze jednak niepełnych i odbiegających zasadniczo od oryginału znajdującego się w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie. Wydawca zadbał o krytyczne opracowanie rękopisu, zaopatrzył go w stosowne komentarze i przypisy, postłowie, ilustracje, mapy i indeksy. Oprócz wartości dokumentarnej *Dziennik Józefa Kopcia* w obecnym (pełnym) wydaniu ma charakter bibliofilskiego druku, którego pierwsze sto egzemplarzy jest numerowanych. Podobny charakter posiadać będzie wydanie pamiętnika Karola Lubicz-Chojeckiego, konfederata barskiego, który wiele wędrował po Syberii, wiele doświadczył tam przygód, wiele widział i interesująco to wszystko opisał. Redakcja sposobi się także do wydania "Dziennika" Adama Kamińskiego-Dłużyka, autora najwcześniejszego polskiego opisu Syberii, pochodzącego z pierwszego dziesięciolecia XVII wieku. Wszystkie druki pamiętnikarskie dotyczące polskich kontaktów z Syberią do XIX wieku włącznie, które są w redakcyjnych zamierzeniach "Biblioteki Zesłańca" będą miały charakter bibliofilski, a pierwsze sto egzemplarzy będzie numerowanych. Używając takiej formuły edytorskiej wydawca oczekuje samofinansowania się "Biblioteki", która jak do tej pory odczuwa poważne kłopoty finansowe, będące głównym powodem ograniczeń wydawniczych.

W znanym nam krajobrazie zesłańców, który tchnie wielkością rytmów i psychologicznych doświadczeń ścielących się na kartach książek wspomnieniowych warto może zaprezentować ostatnią formułę edytorską "Biblioteki Zesłańca". Są nią zbiory antologiczne poświęcone określonej problematyce. W przygotowaniu jest tom poświęcony Polakom na Kolyście, opracowany na podstawie archiwów łagrowych dotyczących tamtego obszaru, kolejno ukazywać się będą antologie tekstów z Workuty, Karagandy i innych obozów. Będą też książki omawiające doświadczenia polskich księży na zesłaniu, życie codzienne deportowanych, pracę, domy dziecka i szkoły, wreszcie ucieczki z zesłania. Poprzez takie zamierzenia redakcja pragnie zminimalizować obojętność mijającego czasu na tragiczne doświadczenia Polaków sprzed pięćdziesięciu lat. Cykl ten otwiera książka Daniela Boćkowskiego zatytułowana *Jak piskłęta z gniazd... Losy polskich dzieci w ZSRR w okresie drugiej wojny światowej*, (Wrocław 1994). Jest to bowiem po dziś dzień jeden z najściślej opracowanych w polskiej historiografii i literaturze problemów. Poza emigracyjnym pracowaniem J. Grossa (*W czterdziestym nas Matko na Sybir zesłali...* Londyn 1983) oraz krajowymi pracami T. Bugaja (*Dzieci polskie w ZSRR i ich repatriacja 1939-1952*, Jelenia Góra 1982; *Dzieci polskie w krajach pozaeuropejskich 1939-1949*, Jelenia Góra 1984) nie ma żadnych większych publikacji. Jest to pierwsza w Polsce próba spojrzenia na losy najmłodszych zesłańców nie tylko

przez pryzmat wydarzeń historycznych, które były ich udziałem, ale też poprzez odwołanie się do pisanych na zesłaniu dzienników i spisanych po latach wspomnień. Książka ta winna się znaleźć w zbiorach wszystkich tych, którzy chcą poznać losy najmłodszego pokolenia "Sybiraków". Może też ona stanowić lekturę uzupełniającą zarówno dla polonistów jak i nauczycieli historii.

Napisano poprzednio, iż seria "Biblioteka Zesłańca" przebiła się już przez krąg czytelnicy, wprawdzie ograniczony, ale już w miarę stały. Nakłady poszczególnych tytułów wahały się w granicach 1000-3000 egzemplarzy, co czyni całość przedsięwzięcia edytorskiego już u progu startu deficytowym. Na tyle o ile jest to możliwe wspierają ją byli zesłańcy, uczycząc redakcji swój przysłowiowy wdowi grosz, by tylko książki ukazywały się. Mimo szukania stałego sponsora wśród instytucji państwowych (np. Ministerstwo Kultury i Sztuki) fundacji i organów administracji państwowej (Urzędy Wojewódzkie) nie udało się jak do tej pory zapewnić "Bibliotece" stałych dotacji na kontynuowanie działalności wydawniczej. Mimo to jej zespół redakcyjny będący w stałej potrzebie nie rezygnuje z kontynuowania rozpoczętego trudu edytorskiego. Korzysta nicznie z dotacji Komitetu Badań Naukowych, Stowarzyszenia "Wspólnota Polska", Urzędu ds. Kombatantów i donatorów indywidualnych jak np. Państwo Elżbieta i Alojzy Kondraccy ze Stanów Zjednoczonych oraz Państwo Irena i Wiktor Haw z Kanady, a także licznej rzeszy Sybiraków. By zminimalizować trudności finansowe redakcja "Biblioteki Zesłańca" zwraca się z prośbą o stałe wspieranie wydawnictwa. Prosimy też o nadsyłanie tekstów wspomnień, dokumentów, zdjęć i innych materiałów z pobytu na zesłaniu, które zostaną wykorzystane w druku.

Zachęcamy też do nabywania wydanych przez nas książek bezpośrednio w redakcji kierując zamówienia na adres: "Biblioteka Zesłańca", 50-136, Wrocław, ul. Szewska 36, (tel. 44-46-13 lub 44-38-32.)



M. Janik, *Dzieje Polaków na Syberii* (reprint).